

Bydgoski teatr też protestuje

Zespół Teatru Polskiego w Bydgoszczy przyłącza się do protestu przeciwko zmianie dyrektora Teatru Polskiego we Wrocławiu.

ANDRZEJ TYCZYNO

Przypomnijmy: skonfliktowanego z Ministerstwem Kultury dotychczasowego szefa wrocławskiego teatru Krzysztofa Mieszkowskiego ma zastąpić aktor Cezary Morawski. Taką decyzję podjęła w poniedziałek komisja konkursowa. I zaczęła się burza: dwaj jej członkowie - wybitny reżyser Krystian Lupa oraz Piotr Rudzki, kierownik literacki TP, nie podpisali się pod protokołem. Do protestu błyskawicznie przyłączyli się ludzie teatru z całej Polski. Zarzucają urzędnikom marszałka, że „ustawili” konkurs.

Dziś w południe we Wrocławiu protestować będą przedstawiciele środowisk teatralnych z całego kraju - wśród nich również delegacja bydgoska.

Zespół i współpracownicy Teatru Polskiego w Bydgoszczy wystosowali list otwarty w tej sprawie. Czytamy w nim: „Chcemy wyrazić wsparcie dla Zespołu Teatru Polskiego we Wrocławiu, który znalazł się w trudnej, niespotykanej dotąd w Polsce sytuacji, stając się - na niespełna osiem dni przed rozpoczęciem nowego sezonu artystycznego - zakładnikiem politycznych, ekonomicznych i personalnych rozgrywek.

Budowanie zespołu to trudny i długi proces. Zespół Teatru Polskiego we Wrocławiu nie zasługuje na podrzędne traktowanie, niszczenie wielu lat swojej pracy. Jeden z najlepszych zespołów w Polsce, nie wyrażając zgody na procedury, styl i sposób wyboru nowego dyrektora, znalazł się w sytuacji zawieszenia, niepewności, zagrożenia perspektywą niezrealizowania planów repertuarowych, w stanie konfliktu z organizatorem.

Niezgadzamy się na takie traktowanie twórców i pracowników Teatru!”. ●